

**List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego
do wiernych Metropolii Szczecińsko-Kamieńskiej
Święto św. Szczepana – 26.12.2018 r.**

Umiłowani w Panu Siostry i Bracia

Kościół, stawiając dziś przed nasze oczy św. Szczepana męczennika, dostarcza nam materiału do głębszej refleksji nad trudną równowagą, jaką trzeba zachować, kiedy chodzi o uwzględnienie w życiu sprawiedliwości i przebaczenia. Nasz ludzki umysł zawsze wędruje drogą sprawiedliwości. Przyprawia człowieka do wagi i każe mu zobaczyć krzywdę, jaką mu wyrządzono, ilość wylanych łez, ilość rozlanej krwi, ilość bólu, i w imię sprawiedliwości domaga się, aby na drugiej szali ustawiono równie wielki drugi stos bólu i cierpienia. Wydaje mu się, że kiedy zastosuje zasadę „oko za oko, ząb za ząb”, wyrówna sprawiedliwość na ziemi. Ale wtedy włącza się serce i mówi, że konsekwencje tego są straszne. „Oko za oko” – obok jednego kaleki stanie drugi kaleka, obok jednego grobu drugi grób, obok jednego morza łez drugie morze łez. Tak nie może być. Serce mówi: przebacz, przebacz tę krzywdę. Wystarczy że ty jesteś nieszczęśliwy, nie dokładaj ludzkości nowych nieszczęść, przebacz.

Jeśli umysł odstąpi od matematycznej logiki sprawiedliwości i zdecyduje się na przebaczenie, wtedy na tę drugą szalę kładzie dobro. Dokonuje się wówczas wspaniały cud. Ten skrzywdzony człowiek, ten, który tak wiele stracił, w geście przebaczenia zaczyna wzrastać. Dotychczas był ofiarą, a staje się zwycięzcą; zwycięzcą przez przebaczenie.

Warto przybliżyć obraz przebaczenia znany z opisu zawartego w „Krzyżakach” H. Sienkiewicza. Jurand ze Spychowa, a przed nim stoi Zygryd. Jurand ślepy, niemy, jedną ręką wodzi po twarzy swego wroga. Zygryd wyrządził mu tak wielką krzywdę, zniszczył jego umiłowane dziecko, uczynił go kaleką. Jurand sięga po nóż i placem szuka ostrza, by rozciąć nim więzy krępujące Zygryda. Przebaczył. Obecni świadkowie odmawiają słowa modlitwy „Ojcze, odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom”. Okazuje się, że ten ślepy Jurand widzi o wiele dalej aniżeli wszyscy, którzy posiadają wyostrzony wzrok, że ten niemy Jurand przemawia głośnieji aniżeli wszyscy, którzy posiadają sprawny język, że ten Jurand, który ma odciętą rękę, czyni nią więcej dobra aniżeli przedłużona przez miecz ręka wojowników. Nigdy Jurand nie odniósł tak wielkiego zwycięstwa jak wtedy, kiedy przebaczył. W przebaczeniu ukryta jest potężna moc.

Trzeba stanąć przed wagą sprawiedliwości i trzeba przyprowadzić przed tę wagę każdego człowieka, który krzywdził. Trzeba dokładnie pokazać mu, jak wielką krzywdę wyrządził drugiemu, ale kiedy ta krzywda zostanie wymazana, trzeba zdobyć się na przebaczenie. I to przebaczenie jest największym darem, na który czeka Bóg. Ponieważ Chrystus uczył nas i dał przykład przebaczenia aż po krzyż, dlatego Kościół posiada na ziemi najpotężniejszą siłę. Dzięki tej sile Kościół żyje. To jest miłość przebacząca, miłość, która odnosi zwycięstwo nad wszystkimi wrogami. Jeśli dziś spotykamy się ze św. Szczepanem, wielkim bohaterem, który mocą przebaczenia odniósł zwycięstwo nad swymi przeciwnikami, to trzeba, abyśmy odkryli piękno naszej chrześcijańskiej religii. Jest ono ukryte w mocy przebaczącej miłości.

O tej miłości przypomina nam Episkopat Polski wskazując na działanie Ducha Bożego. Nie własnym sumptem, inteligencją czy wypracowanymi mechanizmami, ale „w mocy Bożego Ducha” możemy czynić Ewangelię treścią naszej codzienności.

Otrzymywane duchowe dary, na które zawsze pragniemy być otwarci, umożliwiają nam rozpoznanie zadań oraz obszarów zaangażowania. Zawsze jednak z odwagą w mocy Ducha Świętego, z wyciągniętą dłonią ku pojednaniu, którego potrzeba w małżeństwie, rodzinie, miejscu pracy i nauki oraz we wszystkich innych relacjach międzyludzkich.

Źródłem fundamentalnym takiej postawy, z której możemy czerpać moc, jest Boży Duch. Należy z Nim współpracować, by wysiłki nasze przynosiły owoc w codziennym ubogacaniu szerokości geograficznej, w której żyjemy i którą sobą wypełniamy. Ten nasz wkład w codzienność jest bardzo zróżnicowany: często wychodzimy ku innym z miłością przebaczącą, ale nie rzadko egoizm w rozmaitym zabarwieniu daje o sobie znać. Stąd wypływa potrzeba, a nawet konieczność inwestowania w kształtowanie swoich postaw.

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego, tak jak i inne jednostki naukowe w Kraju, podlegają przeobrażeniom dokonującym się wskutek reformy szkolnictwa wyższego. To jednak priorytetem naszego Wydziału pozostanie kształtowanie postaw skorelowanych z nauczaniem Jezusa. Pragniemy poprzez osobisty przykład i wykład nauk teologicznych wpływać na umocnienie ducha i woli w kroczeniu za Mistrzem. Studenci zgłębiający nauki teologiczne przygotowują się do posługi kapłańskiej, a inni by w morzu laikatu być latarniami czerpiącymi światło od samego Pana. Studiujący na Wydziale Teologicznym kierunku Nauki o rodzinie przygotowują się do ważnych środowiskowych ról jako asystenci społeczni, mediatorzy, świadczący pomoc w poradnictwie psychospołecznym oraz rodzinnym. Natomiast studenci kierunku Italianistyka z elementami kultury chrześcijańskiej stają się dzięki edukacji na naszym Wydziale ambasadorami wartości chrześcijańskich w środowiskach nie tylko polskich ale szerzej - europejskich, wnosząc w nie wartości, którym do końca był wierny dzisiejszy patron - św. Szczepan.

Wydział Teologiczny moimi słowy wyraża wdzięczność wszystkim: duchownym i świeckim za wielokrotnie okazywaną życzliwość, sympatię i hojność w dobru. Zapewniam z naszej strony o modlitwie i wspieraniu intelektualnym, którym jesteśmy gotowi zawsze dzielić się z Wami. Składamy wszystkim, nie wykluczając nikogo, wdzięczne Bóg zapłać za wsparcie materialne i modlitewne.

Kończąc, życzę Wam Siostry i Bracia w Chrystusowym Kościele, by ocieplający atmosferę naszego życia przychodzący Jezus, uczył nas miłości przebaczącej, umacniał nasze więzi rodzinne, dawał nam siłę w pokonywaniu własnych słabości, oby obdarowywał nas wszystkich dobrym zdrowiem i pogodą ducha.

Ks. prof. US dr hab. Kazimierz Dullak

Dziekan Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Szczecińskiego

Zarządzenie

List Księdza Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego należy odczytać na Mszach Świętych w kościołach Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej dnia 26 grudnia 2018 r. List Księdza Rektora KUL na 26 grudnia należy odczytać na jednej wybranej Mszy Świętej, w miejsce listu Dziekana WT US.

WIKARIUSZ BISKUPI

ks. Piotr Skiba

Ks. kan. dr Piotr Skiba

Szczecin, 19 grudnia 2018 r.